

PIOTR KOSTAŃSKI\*

## PRAWA OSOBISTE WYNAŁAZCY

Po raz pierwszy całokształt zagadnień prawnych dotyczących osobistego prawa wynalazcy do autorstwa wynalazku w literaturze polskiej przedstawiła Profesor Janina Preussner–Zamorska w rozprawie *Prawo do autorstwa wynalazku* w 1974 r.<sup>1</sup> Opracowane wówczas przez Profesor Preussner–Zamorską podstawy konstrukcyjne tego uprawnienia jako prawa podmiotowego twórcy wynalazku pozostają aktualne. Niemniej zmiany legislacyjne, a w szczególności wejście w życie 22 sierpnia 2001 r. ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. — Prawo własności przemysłowej<sup>2</sup> i transformacja ustrojowo–gospodarcza dają asumpt do ponownej analizy zakresu uprawnień osobistych twórcy wynalazku. Stworzenie wynalazku jako nowego, nieoczywistego rozwiązania technicznego jest działalnością umysłową człowieka o charakterze twórczym. Z działalnością taką przepisy prawa wiążą określone skutki, także w sferze praw osobistych twórcy. W zakresie analizowanej twórczości wynalazczej podstawy ochrony praw osobistych twórcy zawarte są obecnie w przepisach prawa własności przemysłowej oraz przepisach kodeksu cywilnego regulujących ochronę dóbr osobistych, w tym twórczości naukowej, wynalazczej i racjonalizatorskiej. Daleko szerszy zakres praw osobistych przysługiwał będzie twórcom wynalazków spełniających jednocześnie przesłanki ochrony jako dzieło w rozumieniu prawa autorskiego<sup>3</sup>. Prawo własności przemysłowej nie wyłącza w takiej sytuacji kumulatywnej ochrony. W tych rzadkich sytuacjach twórca danego rozwiązania

---

\* Autor jest adiunktem w Katedrze Prawa Cywilnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

<sup>1</sup> Por. J. Preussner–Zamorska: *Prawo do autorstwa wynalazku*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej (dalej: ZNUJ. PWiOWI), z. 2, Warszawa–Kraków 1974.

<sup>2</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.; dalej: p.w.p.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, tekst jedn.: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.; dalej: pr. aut. Wskazuje się, że może do takiej sytuacji dojść w przypadku programów komputerowych, zasadniczo chronionych przepisami prawa autorskiego, gdy dojdzie do udzielenia ochrony patentowej na

korzystał będzie z pełni autorskich praw osobistych, co jednak pozostaje poza zakresem niniejszych rozważań.

Prawa osobiste twórcy wynalazku mają szersze uzasadnienie aksjologiczne w teorii naturalnej i teorii nagrody oraz teorii zachęty, którymi uzasadnia się wprowadzenie ochrony patentowej<sup>4</sup>. Zgodnie z pierwszą z teorii korzyści materialne oraz idealne związane z dokonaniem wynalazku winny przypadać jego twórcy (jako naturalne prawo do owoców własnej działalności umysłowej). Teoria nagrody i teoria zachęty zakładają, że instytucje prawa patentowego zarówno w zakresie praw osobistych, jak i majątkowych mają zapewnić twórcy wynagrodzenie (materialne oraz satysfakcję niematerialną) za dotychczasowe dokonania (stworzenie wynalazku) oraz zachęcić go do dalszej aktywności i wysiłku twórczego. Jednym z aspektów owej nagrody i zachęty jest uznanie (sława), którym twórca wynalazku będzie cieszył się w społeczeństwie. Praktyczna realizacja tego interesu osobistego twórcy możliwa jest wówczas, gdy system prawny przewiduje odpowiednią regulację praw osobistych, umożliwiającą twórcy informowanie o swojej osobie w kontekście informacji o wynalazku oraz zapobieganie anonimizowaniu wynalazku i sprzeciw wobec przypisania sobie twórczości wynalazku przez osobę drugą. Dzięki ujawnieniu swych danych twórca wynalazku ma możliwość budowania własnego prestiżu oraz pełniejszej realizacji praw majątkowych. Od początków prawniczej analizy prawa własności intelektualnej zakładano, iż wraz z dokonaniem wynalazku powstaje prawo osobiste; pogląd ten zapoczątkował w drugiej połowie XIX w. w nauce niemieckiej Otto von Gierke<sup>5</sup>.

Punktem wyjścia dla aktualnej analizy treści praw osobistych wynalazcy muszą być wiążące Polskę umowy międzynarodowe. Regulacje o zakresie ogólnym, przewidujące prawo do ochrony osobistych uprawnień związanych z twórczością zawierają: Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 10 grudnia 1948 r. oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych Organizacji Narodów Zjednoczonych z 16 grudnia 1966 r. Zgodnie z art. 27 deklaracji każdy człowiek ma prawo do ochrony moralnych i materialnych korzyści z jakiegokolwiek jego działalności naukowej. Użyte w deklaracji pojęcie korzyści moralnych z działalności naukowej, w tym oczywiście w zakresie stosowanych nauk technicznych, obejmuje prawa osobiste twórcy wynalazku. Podobnym pojęciem posłużył się prawodawca międzynarodowy w art. 15 ust. 1 lit. c paktu, w którym zapisano prawo każdego do korzystania z ochrony interesów moralnych i materialnych wynikających z wszelkiej twórczości naukowej, której jest autorem. W pakcie wprost powiązано ochronę praw osobistych („interesów moralnych”) z działalno-

---

tw. wynalazek wdrażany przy użyciu komputera i w ten sposób ochroną patentową objęty zostałby także program komputerowy.

<sup>4</sup> Na ten temat szerzej piszę w pracy: *Die Schutzwirkung des Patent nach polnischem Recht*, Baden–Baden 2010, s. 58–78.

<sup>5</sup> M. du Vall: *Prawo patentowe*, Warszawa 2008, s. 207.

cią twórczą. W związku z zakresem opracowania, abstrakcyjne normy aktów ogólnych należy odnieść do wynalazcy, a więc osoby fizycznej, która w sposób twórczy rozwiązała określony problem techniczny, tworząc rozwiązanie mające cechy nowości, nieoczywistości i nadające się do przemysłowego stosowania. Rozwiązanie to powinno należeć do jakiejkolwiek dziedziny techniki (w tym rolnictwa i biotechnologii). W międzynarodowym prawie własności intelektualnej fundamentalną normą przewidującą ochronę praw osobistych jest art. 4ter konwencji paryskiej z 20 marca 1883 r. o ochronie własności przemysłowej<sup>6</sup>. Zgodnie z art. 4ter<sup>7</sup> konwencji wynalazcy przysługuje „prawo do tego, aby był on wymieniony w patencie jako wynalazca”. Należy zwrócić uwagę, że regulacja konwencji kładzie ciężar na ochronę praw majątkowych (w zakresie ochrony wynalazków: prawa do patentu i prawa z patentu), zaś sama regulacja praw osobistych wynalazcy jest szczątkowa, wskazany art. 4ter to jedyny przepis konwencji statuujący ochronę prawa osobistego w zakresie własności przemysłowej, a jednocześnie jedyny dotyczący praw wynalazcy<sup>8</sup> (pozostałe odnoszą się do praw majątkowych uprawnionego z patentu, a więc nie zawsze samego wynalazcy). Przepis ten, zgodnie z zasadą minimum konwencyjnego, umożliwia państwom–stronom konwencji wprowadzenie szerszego zakresu uprawnień osobistych wynalazcy. Zasady i sposób ochrony uprawnień osobistych pozostawiono regulacjom krajowym poszczególnych państw, mogą one wprowadzić zarówno ochronę cywilnoprawną, jak i karną. Zwrócić należy także uwagę na brak wyraźnej regulacji konfliktu uprawnień osobistych i majątkowych przyznanych wynalazcy (uprawnionemu z patentu) oraz prymat regulacji w zakresie praw majątkowych. Odmienne niż w przypadku prawa autorskiego, w zakresie własności przemysłowej prawodawca kładzie nacisk na przemysłową eksploatację wynalazków jako cel i sens ochrony. Z tego powodu, mimo braku wyraźnej regulacji, w przypadku kolizji praw majątkowych i praw osobistych, gdy wykonanie tych ostatnich mogłoby udaremnić korzystanie z praw majątkowych (albo nawet doprowadzić do ich wygaśnięcia lub uniemożliwić ich powstanie), całokształt regulacji konwencji i jej teleologia skłaniają do wniosku, że wykonywanie praw osobistych wynalazcy (przyznanych w prawie krajowym w zakresie szerszym niż wynikający z konwencji) nie może naruszać minimalnego (konwencyjnego) zakresu praw majątkowych. Norma art. 4ter konwencji nie jest normą samowystępującą. Dookreślenie treści tego prawa pozostawiono państwom–stronom konwencji. Państwa członkowskie same określają zakres i zasady wykonywania uprawnienia osobistego. Określenie minimalnego zakresu ochrony uprawnień osobistych wynalazcy następuje

<sup>6</sup> Akt sztokholmski konwencji paryskiej z dnia 20 marca 1883 r. o ochronie własności przemysłowej, Dz.U. z 1975 r. Nr 9, poz. 51; dalej: konwencja.

<sup>7</sup> Przepis ten dodano do konwencji w ramach rewizji z 1934 r. Por. G.H.C. Bodenhausen: *Guide to Application of the Paris Convention for the Protection of Industrial Property, as Revised at Stockholm in 1967*, Genèva 1968, s. 64.

<sup>8</sup> A. Szewc (w:) *Konwencja Paryska o ochronie własności przemysłowej. Komentarz*, pod red. A. Adamczak, A. Szewca, Warszawa 2008, s. 136.

w prawie krajowym, w zakresie nie węższym niż przewidziany na podstawie cytowanego artykułu konwencji. Już na podstawie art. 4ter konwencji możliwe jest wyróżnienie, w ocenie A. Szewca, dwóch uprawnień osobistych wynalazcy: prawa do autorstwa wynalazku i prawa do nazwiska<sup>9</sup>. Pierwsze z uprawnień oznacza, zdaniem tego autora, skuteczne wobec każdego uprawnienie wynalazcy do żądania, aby osoby trzecie nie przypisywały sobie autorstwa jego wynalazku i respektowały, że wynalazcy przysługuje „ojcostwo wynalazku”<sup>10</sup>. Prawo do nazwiska A. Szewca rozumie jako możliwość domagania się przez twórcę wynalazku: „aby jego nazwisko, jako nazwisko twórcy wynalazku, było podane do powszechnej wiadomości”<sup>11</sup>; dalej autor ten, porównując regulację konwencji z regulacją prawa autorskiego, wyraża przekonanie, że zakres uprawnień wynalazcy powinien być podobny jak w wypadku twórcy (na gruncie prawa autorskiego), wskazując na takie uprawnienia jak: rozpowszechnianie wynalazku pod pseudonimem lub anonimowo. Wynalazca może z uprawnienia do nazwiska zrezygnować<sup>12</sup>. Zwrócić należy uwagę, że kolejne akty prawa międzynarodowego w zakresie ochrony własności intelektualnej nie rozszerzają zakresu uprawnień osobistych wynalazcy. Porozumienie z dnia 15 kwietnia 1994 r. w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej<sup>13</sup> inkorporuje w tym zakresie postanowienia konwencji, nie przewidując dalszych uprawnień osobistych wynalazcy (art. 2 ust. 1 TRIPS). Państwa Światowej Organizacji Handlu związane postanowieniami TRIPS pozostają więc związane także regulacją materialno–prawną konwencji, są zobowiązane zapewnić ochronę prawa osobistego wynalazcy na poziomie nie niższym niż wynikający z art. 4ter konwencji. Polska pozostaje związana postanowieniami zarówno konwencji, jak i TRIPS, a stosowna ochrona prawa osobistego wynalazcy przewidziana została obecnie w art. 8 p.w.p. w sposób kompatybilny z wymogami konwencyjnymi. Pozostałe regulacje międzynarodowego prawa własności przemysłowej nie mają prostego przełożenia na zakres ochrony praw osobistych wynalazcy w prawie krajowym. Regulacje te koncentrują się na ochronie uprawnienia twórcy wynalazku w międzynarodowych procedurach uzyskiwania ochrony patentowej. Zwrócić należy jednak uwagę na przepisy układu o współpracy patentowej z dnia 19 czerwca 1970 r.<sup>14</sup> oraz konwencji z dnia 5 października 1973 r. o udzielaniu patentów europejskich<sup>15</sup>. Przepisy te w żaden sposób nie obligują państw–stron do harmonizacji prawa patentowego, jednak ich praktyczna doniosłość sprawiła, że regulacje krajowe zostały dobrowolnie zbliżone w wielu aspektach do regulacji tych umów. Tylko porządkująco zaznaczyć należy, że aktualnie obowiązujące prawo Unii Europejskiej nie zawiera regulacji odnoszących się

---

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 136.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 137.

<sup>13</sup> Dz.U. z 1996 r. Nr 32, poz. 143; dalej: TRIPS.

<sup>14</sup> Dz.U. z 1991 r. Nr 70, poz. 303; dalej: PCT.

<sup>15</sup> Dz.U. z 2004 r. Nr 79, poz. 737 i 738; dalej: KPE.

wprost do praw osobistych wynalazców<sup>16</sup>. Układ o współpracy patentowej zawiera skromną regulację proceduralną odnoszącą się do poszanowania uprawnień osobistych twórcy wynalazku, dla którego uprawniony do uzyskania patentu poszukuje ochrony międzynarodowej na podstawie tej umowy. Regulacja art. 4 ust. 1 pkt v PCT regulująca treść i wymagania formalne zgłoszenia międzynarodowego wymaga od zgłaszającego ujawnienia twórcy poprzez wskazanie jego nazwiska i innych danych, jeśli prawo krajowe co najmniej jednego z państw, w których poszukuje się ochrony na podstawie zgłoszenia międzynarodowego, wymaga, aby dane takie były podane z chwilą wniesienia zgłoszenia krajowego. W innym przypadku dane te mogą być umieszczone w podaniu albo zawarte w osobnym zawiadomieniu przekazanym każdemu z urzędów państw, których prawo krajowe wymaga dostarczania tych danych, lecz dopuszcza ich dostarczenie po wniesieniu krajowego zgłoszenia. Ochrona prawa osobistego wynalazcy do ujawnienia go w treści zgłoszenia międzynarodowego jest więc pochodną ochrony przewidzianej w prawie krajowym. Jeśli w trybie zgłoszenia międzynarodowego poszukiwano by ochrony w państwach, których prawo krajowe nie przewiduje wymogu ujawnienia danych twórcy w zgłoszeniu, ujawnienie takie nie jest także konieczne w zgłoszeniu międzynarodowym. Można z powyższego wyprowadzić wniosek, że PCT nie statuuje żadnych praw osobistych wynalazców, co jest zgodne z celem regulacji, którym jest ułatwienie jednoczesnej realizacji majątkowego prawa do uzyskania patentu w wielu państwach na podstawie jednego zgłoszenia, wstępnie badanego w procedurze międzynarodowej. Przewidziane w porozumieniu wymogi formalne służą więc jedynie zapewnieniu możliwości kontynuowania postępowania zgłoszeniowego w fazie narodowej w państwach, które w swoim porządku prawnym przewidują wymóg ujawnienia danych wynalazcy. Zgodnie z art. 4 ust. 4 PCT niewskazanie w podaniu nazwiska i innych danych wynalazcy nie ma skutków w państwie, którego prawo wprowadzie wymaga dostarczenia wspomnianych danych, lecz dopuszcza ich dostarczenie po wniesieniu krajowego zgłoszenia. Niewskazanie wspomnianych danych w osobnym zawiadomieniu nie ma skutków w państwie, którego prawo w ogóle nie wymaga dostarczenia tych danych. W przypadku naruszenia prawa twórcy przez jego nieujawnienie w zgłoszeniu międzynarodowym, ewentualna ochrona i roszczenia konstruowane mogą być na podstawie przepisów krajowych poszczególnych państw, PCT żadnej regulacji w tym zakresie nie zawiera. W poszanowaniu regulacji krajowych, art. 27 ust. 3 PCT stwarza możliwość na etapie procedury narodowej odrzu-

<sup>16</sup> W literaturze wskazano, że ogólną podstawą dla przyznania ochrony prawom osobistym wynalazcy mógłby być art. 17 Karty praw podstawowych, w zakresie, w jakim odsyła do europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a konkretnie do art. 1 protokołu dodatkowego nr 1, statuującego obowiązek wprowadzenia ochrony własności. Por. A. Kubiak-Cyrul, J. Szwaja (w:) *System prawa prywatnego*, t. 14a, *Prawo własności przemysłowej*, pod red. R. Skubisza, Warszawa 2012, s. 349. Mimo ogólnego charakteru art. 1 protokołu, w mojej ocenie, wykładnia pojęcia własności i pojęcia mienia, którymi posłużył się prawodawca międzynarodowy, każe odnieść te pojęcia do praw majątkowych (oczywiście także w zakresie własności intelektualnej), a nie do praw osobistych.

cenia zgłoszenia w danym państwie z powodu dokonania zgłoszenia międzynarodowego przez podmiot inny niż wynalazca, jeśli prawo tego państwa wyłącznie dla wynalazcy zastrzega prawo zgłoszenia wynalazku.

Nieco bardziej rozbudowana regulacja zawarta została w KPE; w art. 62 wyraźnie zapisano prawo twórcy do bycia wymienionym w tym charakterze w postępowaniu przed Europejskim Urzędem Patentowym. Prawo to jest skuteczne wobec zgłaszającego i uprawnionego z patentu europejskiego. Wskazanie twórcy wynalazku jest także wymogiem formalnym zgłoszenia (art. 81 KPE). Wykonywanie prawa osobistego twórcy w postępowaniu przed Europejskim Urzędem Patentowym szczegółowo regulują zasady 17–19 regulaminu wykonawczego do KPE. Zgodnie z tymi zasadami twórcę wskazuje się w podaniu. Jeśli zgłaszający nie jest twórcą lub nie jest jedynym twórcą, wskazania dokonuje się w oddzielnym dokumencie, podając nazwisko, imiona i pełny adres twórcy. Urząd nie sprawdza prawidłowości tych danych. W sytuacji gdy zgłaszający nie jest twórcą lub nie jest jedynym twórcą, Urząd informuje wskazanego twórcę (pozostałych współtwórców) o danych zawartych w zgłoszeniu. Osoba wskazana jako twórca zostaje wymieniona w takim charakterze w opublikowanym europejskim zgłoszeniu patentowym oraz w europejskim opisie patentowym, chyba że poinformuje pisemnie Urząd o rezygnacji ze swojego prawa do wymienienia (w przeciwieństwie do prawa polskiego, KPE wprost dopuszcza prawo twórcy do pozostania anonimowym). Błędne wskazanie twórcy może zostać sprostowane tylko na wniosek, do którego dołączona powinna zostać zgoda niewłaściwie wskazanej osoby, a w przypadku gdy taki wniosek nie jest złożony przez zgłaszającego lub właściciela patentu europejskiego, także zgoda tej osoby. W przypadku wpisania błędnej wzmianki o wynalazcy do rejestru lub jej opublikowania w Europejskim Biuletynie Patentowym, wpis taki lub publikacja zostają poprawione. W postępowaniu przed Europejskim Urzędem Patentowym w sposób wyraźny przyznano twórcy prawo do pozostania anonimowym; gdy z tego prawa skorzysta, wówczas nazwiska (i innych danych) twórcy nie ujawnia się w zgłoszeniu, rejestrze i publikacjach, pozostaje ono jedynie w zbiorze dokumentów, który nie jest udostępniany.

Na gruncie przepisów prawa polskiego konstytucyjną podstawę dla ochrony praw osobistych wynalazcy część przedstawicieli nauki upatruje w art. 30 Konstytucji RP, wskazując na konstytucyjną normę dotyczącą ochrony godności człowieka jako podstawę do ochrony wszystkich dóbr osobistych, w tym praw osobistych wynalazcy<sup>17</sup>. Dodatkowo zwykło się także wskazywać na treść art. 73 Konstytucji RP gwarantującej wolność badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników. Ogólne sformułowanie tych przepisów sprawia, że konstruowanie konkretnych uprawnień twórcy czy nawet prokonstytucyjna wykładnia przepisów ustawowych w oparciu o treść art. 30 i 73 Konstytucji RP nie prowadzi do wniosków dalej idących niż

---

<sup>17</sup> Por. A. Kubiak–Cyrul, J. Szwaja (w:) *Prawo własności...*, *op. cit.*, s. 354.



wynikające ze zwykłych metod wykładni tekstu ustawowego. Przed przystąpieniem do rozważań odnoszących się do obecnej regulacji ustawowej należy krótko naszkicować rozwój historyczny regulacji praw osobistych wynalazcy w prawie polskim. Regulacji praw osobistych w ogóle nie zawarto w przepisach dekretu z 4 lutego 1919 r. o patentach na wynalazki<sup>18</sup>. Również późniejsze regulacje: ustawa z dnia 5 lutego 1924 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych<sup>19</sup> i rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych<sup>20</sup> nie regulowały wprost i wyraźnie praw osobistych twórcy wynalazku, a jedynie<sup>21</sup> przewidywały sankcję nieważności dla umów „pozbawiających wynalazcę prawa występowania w charakterze twórcy”. Regulacja dotycząca roszczeń dotyczyła wyłącznie uprawnień podmiotu uprawnionego z patentu (nie zawsze więc samego twórcy wynalazku) w wypadku naruszenia patentu (prawa majątkowego). Niemniej przewidywano w tej sytuacji także roszczenia zmierzające do kompensaty naruszenia interesów osobistych uprawnionego z patentu („zadośćuczynienie za krzywdy osobistej natury przez ogłoszenie wyroku w dziennikach, przez odpowiednią deklarację publiczną, w razie naruszenia umyślnego przez zapłatę pokutnego”), przy czym roszczenia te nie przysługiwały wynalazcy, który nie był uprawniony z patentu (najczęściej w sytuacji tzw. wynalazczości pracowniczej, gdy prawo to przysługiwało pracodawcy). Wprowadzenie ochrony praw osobistych wynalazcy poprzez konstrukcję prawa podmiotowego, niemajątkowego, skutecznego *erga omnes* postulowano w nauce. S. Grzybowski wprost wskazywał na potrzebę „ochrony twórczości, prawa występowania w charakterze twórcy, ochrony osobistych uczuć tego twórcy”<sup>22</sup>. Postulaty te zostały zrealizowane przez przyjęcie ogólnej klauzuli ochrony dóbr osobistych w art. 11 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. — Przepisy ogólne prawa cywilnego<sup>23</sup>, a na gruncie prawa wynalazczego w przepisach dekretu z dnia 12 października 1950 r. o wynalazczości pracowniczej<sup>24</sup>, zastąpionych następnie ustawą z dnia 31 maja 1962 r. — Prawo wynalazcze<sup>25</sup>, kolejno ustawą z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości<sup>26</sup> i ostatnio w przepisach prawa własności przemysłowej. Zakres tych regulacji w krótkim okresie historycznym pokazuje, że stosunkowo szeroka regulacja praw osobistych wynalazcy w dekrecie z 1950 r. i ustawie z 1962 r. została następnie ograniczona, a obecna regulacja zdaje się tylko wypełniać obowiązek zapewnienia minimalnej ochrony tego uprawnienia wymagany konwencją paryską. Jeszcze na gruncie przepisów

<sup>18</sup> Dz.U. Nr 13, poz. 137.

<sup>19</sup> Dz.U. Nr 31, poz. 306.

<sup>20</sup> Dz.U. Nr 39, poz. 384; dalej: rozporządzenie.

<sup>21</sup> W art. 15 ust. 2 ustawy z 5 lutego 1924 r. i następnie w art. 17 ust. 3 rozporządzenia.

<sup>22</sup> S. Grzybowski: *Podstawowe konstrukcje prawne nowego prawa patentowego. Referat dla Komisji do opracowania projektu nowego prawa patentowego*, Wiadomości Urzędu Patentowego 1949, nr 7–8, s. 209.

<sup>23</sup> Dz.U. Nr 34, poz. 311. Kontynuacją normatywną tego artykułu jest regulacja art. 23 k.c.

<sup>24</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 1956 r. Nr 3, poz. 21 ze zm.

<sup>25</sup> Dz.U. Nr 33, poz. 156.

<sup>26</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 1993 r. Nr 26, poz. 117 ze zm.

przedwojennych i projektu dekretu z 1950 r. S. Grzybowski prawa osobiste wynalazcy ujmował w kategorii prawa podmiotowego i sprowadził do pojęć: *droit de la paternité* i *droit de rester inédit*, wyprowadzając z tak sformułowanego zakresu cztery konkretne uprawnienia wynalazcy o charakterze osobistym, umożliwiające mu: 1) żądanie ujawnienia nazwiska wynalazcy w związku z dokonaniem wynalazkiem; 2) żądanie pozostania anonimowym; 3) przeciwdziałanie przywłaszczeniu autorstwa oraz 4) sprzeciw wobec ujawnienia wynalazku wbrew woli wynalazcy<sup>27</sup>. Szczególny zakres uprawnień osobistych związany z nadzorem nad wdrażaniem wynalazku przewidziany był w art. 5 dekretu z 1950 r., w którym przewidziano, iż uspołecznione zakłady pracy są obowiązane do udzielania swoim pracownikom pomocy i opieki potrzebnej do dokonania wynalazku oraz do zapewnienia ich twórcom bezpośredniego udziału w pracach nad ich realizacją. W dalszej regulacji wskazano, że nazwisko wynalazcy umieszcza się w opisie patentowym (art. 6 ust. 2 i art. 22 ust. 1 dekretu), a pracownik, który dokonał wynalazku pracowniczego, ma prawo do świadectwa autorskiego; to ostatnie uprawnienie określono jako dziedziczne. Istotne jest, że tylko uprawnienie do umieszczenia nazwiska wynalazcy w opisie patentowym było niezależne od miejsca dokonania wynalazku pracowniczego, prawo to przysługiwało wynalazcy zarówno w przypadku dokonania wynalazku w uspołecznionym zakładzie pracy, jak i w innym przedsiębiorstwie. Ustawa z 1962 r. przewidywała obowiązek udzielenia obywatelom pomocy w ich pracach nad projektami wynalazczymi przez jednostki państwowe, organizacje spółdzielcze, samorządowe oraz inne organizacje. Twórca projektu wynalazczego miał zagwarantowane prawo uczestniczenia w pracach związanych z oceną przydatności, badaniami i realizacją w jednostce gospodarki uspołecznionej jego projektu (art. 9–10 ustawy z 1962 r.), co można traktować jako początek konstrukcji prawa osobistego do nadzoru nad korzystaniem z wynalazku. Autorstwo wynalazku przysługiwało twórcy lub współtwórcom. Prawo do autorstwa wynalazku było potwierdzane poprzez wydanie twórcy świadectwa autorskiego oraz wymienienie twórcy w opisach, rejestrach oraz w innych dokumentach i publikacjach (art. 11 ust. 2 ustawy z 1962 r.). W sytuacji zgłoszenia wynalazku w celu opatentowania przez osobę inną niż jego twórca, zgłaszający powinien w podaniu wskazać wynalazcę. W razie uzyskania świadectwa autorskiego przez osobę nieuprawnioną, ten, komu służyło uprawnienie, mógł na podstawie art. 54 ustawy z 1962 r. żądać odrzucenia zgłoszenia albo unieważnienia wydanego świadectwa autorskiego albo udzielenia mu świadectwa autorskiego. W ustawie z 1972 r. zachowano ogólne zapisy o pomocy świadczonej przez państwo na rzecz wynalazcy i o świadectwach autorskich (zostały uchylone dopiero w 1993 r.)<sup>28</sup>. Stosownie do art. 8 ust. 2 ustawy z 1972 r. twórcy wynalazku

---

<sup>27</sup> S. Grzybowski (w:) S. Grzybowski, A. Kopff, J. Szwaia, S. Włodyka: *Zagadnienia prawa wynalazczego*, Warszawa 1969, s. 81.

<sup>28</sup> Por. ustawa z dnia 30 października 1992 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym RP, Dz.U. z 1993 r. Nr 4, poz. 14.



przysługiwało prawo, aby wymieniano go w opisach, rejestrach oraz w innych dokumentach i publikacjach. Utrzymany został obowiązek wskazania danych twórcy w zgłoszeniu wynalazku do opatentowania. Przywłaszczenie sobie autorstwa cudzego wynalazku ścigano jako przestępstwo. Ustawa z 1972 r. wprost nie wskazywała na prawo do autorstwa wynalazku, było ono jednak konstruowane w nauce prawa na podstawie poszczególnych wyżej wskazanych przepisów ustawy, chroniących poszczególne aspekty tego prawa<sup>29</sup>. W ustawodawstwie PRL, w licznych aktach rangi niższej niż ustawowa przewidziano uprawnienia honorowe (np. związane z odznaczeniami, nagrodami), zawodowe (np. dotyczące awansów) czy socjalne, o mieszanym, majątkowo-osobistym charakterze, związane z twórczością wynalazczą<sup>30</sup>, które jednak nie były konstruowane jako bezwzględne prawa podmiotowe, a miały charakter raczej administracyjny i uznaniowy. Uprawnienia te zostały w większości zniesione w okresie transformacji gospodarczej, podobnie jak i instytucja świadectwa autorskiego przewidziana jeszcze w ustawie z 1972 r.

Obecnie obowiązujące przepisy nie posługują się pojęciem prawa do autorstwa wynalazku<sup>31</sup>. Pojęciem tym określa się prawo osobiste wynalazcy, którego zakres należy konstruować na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3, art. 32, art. 284 pkt 1 oraz art. 303 ust. 1 p.w.p., a także art. 23 i 24 k.c. Treścią tego prawa bez wątplenia jest umożliwienie twórcy wynalazku żądania ujawnienia jego nazwiska w związku z wynalazkiem (w zgłoszeniu wynalazku, w publikacjach, opisach, rejestrach oraz innych dokumentach) i sprzeciwienie się wobec podawania się przez osoby drugie za twórców wynalazku (skuteczny *erga omnes* zakaz przypisywania sobie autorstwa cudzego wynalazku).

Prawo do autorstwa wynalazku jest niemajątkowym prawem podmiotowym twórcy wynalazku<sup>32</sup>, skutecznym *erga omnes*. Prawo to powstaje na rzecz twórcy niezależnie od jego woli, nieważne będą więc regulacje umowne, które określałyby inny podmiot uprawniony. Wynalazca sam określa sposób i zakres wykonywania swego prawa w zgodzie z przepisami ustawy oraz społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasadami współzycia społecznego. Wynalazca jest w każdym czasie uprawniony do zmiany sposobu korzystania ze swoich praw osobistych, może przykładowo zmienić swoją decyzję co do ujawnienia swoich danych osobowych w publikacjach dotyczących wynalazku i następnie domagać się publikacji anonimowych. Poza zgłoszeniem, o którym mowa w art. 32 p.w.p., twórca wynalazku może swoje prawo do autorstwa wykonywać także w ten sposób, że będzie oznaczał swe autorstwo pseudonimem.

<sup>29</sup> J. Szwaia: *Prawa osobiste wynalazców w nowej ustawie – prawo własności przemysłowej*, ZNUJ. PWiOWI, z. 80, Kraków 2002, s. 232.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 233 i tam cytowana literatura.

<sup>31</sup> Co spotkało się z krytyką; por. J. Szwaia: *Prawa osobiste...*, *op. cit.*, s. 234.

<sup>32</sup> Tak również J. Szwaia: *Prawa osobiste...*, *op. cit.*, s. 235.

Prawa osobiste twórcy powstają wraz z dokonaniem i uzewnętrznieniem rozwiązania w taki sposób, który stworzy możliwość zapoznania się z nim przez osoby drugie (wynalazek będzie postrzegalny). Prawa osobiste wynalazcy są niezbywalne, nie podlegają zrzeczeniu, są nieograniczone w czasie (w przeciwieństwie do majątkowych praw własności przemysłowej), ale gasną wraz ze śmiercią wynalazcy<sup>33</sup> jako ściśle związane z jego osobą. Prawa osobiste nie podlegają dziedziczeniu (art. 922 k.c.). Prawo własności przemysłowej nie zawiera regulacji szczególnej regulacji, która pozawalałaby przyjąć, że prawa te pozostają w mocy po śmierci wynalazcy, nie przewiduje także (odmiennie niż prawo autorskie) kręgu osób uprawnionych do wykonywania takich uprawnień, gdyby miały one trwać po śmierci twórcy wynalazku. Takich regulacji nie zawierały także poprzednio obowiązujące przepisy prawa wynalazczego<sup>34</sup>. Tezie o wygaśnięciu praw osobistych wynalazcy wraz z jego śmiercią nie przeczy kategorię sformułowanie art. 32 p.w.p., który nakazuje ujawnić wobec Urzędu Patentowego RP dane twórcy wynalazku niezależnie od tego, czy twórca żyje, czy zmarł. O ile jednak twórca żyje, należy traktować normę art. 32 p.w.p. jako zapewniającą poszanowanie praw osobistych twórcy, to po jego śmierci przepis ten pełni jedynie funkcję proceduralną, zapewniając wskazanie danych twórcy i wykazanie następstwa prawnego w zakresie prawa do uzyskania patentu przed Urzędem Patentowym RP<sup>35</sup>. Wygaśnięcie prawa osobistego wynalazcy nie stoi na przeszkodzie, w pewnych szczególnych sytuacjach, przyjęciu, że ujawnienie danych twórcy w kontekście wynalazku będzie elementem kultu pamięci bliskiej osoby zmarłej, jako dobra osobistego osób bliskich zmarłego wynalazcy<sup>36</sup>. W przypadku współautorstwa<sup>37</sup> wynalazku, a więc wówczas, gdy na skutek działań twórczych więcej niż jednej osoby dojdzie do połączenia wkładów inwencji twórczej poszczególnych wynalazców, których udziały w tym prawie nie

<sup>33</sup> J. Preussner–Zamorska: *Świadectwo autorskie na gruncie polskiej ustawy o wynalazczości*, Studia Cywilistyczne 1973, t. XXII, s. 149; M. Staszków: *Zarys prawa wynalazczego*, Warszawa 1974, s. 128. Odmiennie J. Mazurkiewicz: *Non omnis moriar. Ochrona dóbr osobistych zmarłego w prawie polskim*, Wrocław 2010, s. 531–533.

<sup>34</sup> Sformułowanie art. 11 dekretu z dnia 12 października 1950 r. dotyczące dziedziczenia prawa do otrzymania na imię twórcy świadectwa autorskiego bywa przywoływane w literaturze jako regulacja odmienna. Pogląd taki trafnie poddała krytyce J. Preussner–Zamorska, wykazując, iż na uprawnienie do otrzymania świadectwa autorskiego w przypadku samego wynalazcy składają się trzy elementy: administracyjny (proceduralny), sprowadzający się do otrzymania dokumentu urzędowego o określonej mocy dowodowej; osobisty i majątkowy. W przypadku zaś następców prawnych wynalazcy uprawnienie to ma nadal aspekt proceduralny i majątkowy (uzyskanie świadectwa jest środkiem do wykonywania praw majątkowych odziedziczonych po zmarłym wynalazcy), nie ma ono już wówczas aspektu osobistego. Por. J. Preussner–Zamorska: *Świadectwo...*, *op. cit.*, s. 149–151.

<sup>35</sup> Odmiennie J. Mazurkiewicz: *Non omnis...*, *op. cit.*, s. 533.

<sup>36</sup> Przykładowo w wypadku „zacierania” pamięci o dokonaniach wynalazcy, przypisywania sobie jego osiągnięć przez podmioty trzecie, w prawnie relewantnym interesie osobistym osób bliskich zmarłego wynalazcy będzie leżało przywrócenie odpowiedniej pamięci o zmarłym w kontekście jego dokonań na polu techniki. Osoby bliskie będą wykonywały jednak własne prawo, chroniąc swoje dobra osobiste.

<sup>37</sup> Współtwórcą wynalazku jest ten, czyja praca o charakterze twórczym stała się częścią końcowego rezultatu, jakim było wspólne dokonanie wynalazku. O tym, czy dana osoba uczestnicząca w powstaniu wynalazku (odpowiednio innego z dóbr wymienionych w komentowanym artykule) może zostać uznana za współtwórcę, decyduje, w każdym wypadku, ocena jej twórczej pracy przy powstaniu wynalazku.

są ściśle oznaczone, w ocenie Sądu Najwyższego<sup>38</sup> więź istniejąca między nimi w zakresie autorstwa jako prawa osobistego jest nierozzerwalna, co wynika z połączenia wkładów twórczych. Z tych przyczyn współautorstwo wynalazku ma cechy wspólności łącznej, a nie współwłasności w częściach ułamkowych. W takiej sytuacji mamy do czynienia ze wspólnością jednego prawa osobistego, a nie z oddzielnymi uprawnieniami osobistymi współtwórców. Stanowisko budzi zasadnicze zastrzeżenie, bowiem w polskim prawie cywilnym ze wspólnością łączną mamy do czynienia tylko wówczas, gdy wyraźny przepis tak stanowi (art. 196 § 2 k.c.), zaś w opisaney sytuacji takiego przepisu brak. Należałoby w związku z tym zastosować przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, a udział poszczególnych współtwórców winien odpowiadać ich wkładowi twórczemu w dokonanie wynalazku. W braku określenia wielkości udziałów należy domniemywać, że są one równe. Prawo do autorstwa wynalazku podlega ochronie sądowej w postępowaniu cywilnym (art. 284 pkt 1 p.w.p.), co oznacza, że w sytuacji sporu odnośnie do autorstwa wynalazku w postępowaniu przez Urzędem Patentowym RP nie jest on kompetentny do rozstrzygnięcia w tym przedmiocie<sup>39</sup>.

Analizując treść uprawnienia osobistego wynalazcy, stwierdzić należy, iż prawo do autorstwa wynalazku na gruncie obecnie obowiązujących przepisów rozumiane musi być jako prawo do decydowania o byciu wymienionym jako twórca w opisach, rejestrach oraz w innych dokumentach i publikacjach. Twórca ma prawo decydowania o tym, czy zostanie ujawniony, a także czy ujawnienie to nastąpi pod jego nazwiskiem, pseudonimem czy ze wskazaniem innych danych. Pojęcia opisu, rejestru i dokumentu należy w pierwszej kolejności odnieść do opisu wynalazku (art. 31 ust. 1 pkt 2 p.w.p.) oraz rejestru patentowego (art. 53 p.w.p.) prowadzonego przez Urząd Patentowy RP, a także dokumentu patentowego (art. 54 p.w.p.). Pojęcie publikacji obejmuje publikacje dokonywane w postępowaniu o udzielenie patentu przez Urząd Patentowy RP (na podstawie art. 43, art. 54 ust. 2 p.w.p.). Obowiązek uwidocznienia danych twórcy nie wyczerpuje się jednak w publikacjach, dokumentach, opisach i rejestrach urzędowych Urząd Patentowy RP, *lege non distinguende*, należy go odnieść do wszystkich urzędowych i prywatnych dokumentów, publikacji, opisów i rejestrów, niezależnie od podmiotu je wydającego czy sporządzającego lub prowadzącego, a także niezależnie od ich formy (publikacje w formie tradycyjnej, drukowane, ale także publikacje czy rejestry prowadzone w systemach komputerowych). Użycie przez ustawodawcę w art. 8 ust. 1 pkt 3 p.w.p. wyrażenia „w innych dokumentach” świadczy o tym, że katalog miejsc ujawnienia twórcy jest katalogiem otwartym. Należy wskazywać na dane twórcy, przy wszelkiego rodzaju dokumentach, opracowaniach dotyczących wynalazku. Charakter publikacji nie ma znaczenia, skoro ustawodawca nie dokonał rozróżnienia, prawo to dotyczy zarówno publikacji

<sup>38</sup> Por. wyrok SN z dnia 15 listopada 1974 r., II PR 216/74, OSNCP 1975, nr 6, poz. 104.

<sup>39</sup> Postępowanie administracyjne przed Urzędem Patentowym RP podlegać będzie zawieszaniu do czasu rozstrzygnięcia sądowego na podstawie art. 97 k.p.a. w zw. z art. 252 p.w.p.

fachowych, specjalistycznych, jak i publicystycznych lub dydaktycznych. Odnośnie do publikacji M. du Vall wyraża pogląd, że „publikacje przedstawiające stan techniki w danej dziedzinie wyłącznie przedmiotowo nie naruszałyby prawa osobistego niewymienionych w nich twórców. Jeżeli natomiast wskazywano by w nich wynalazców, a w przypadku konkretnego rozwiązania zostałyby pominięty jego autor, wtedy doszłoby do naruszenia prawa”<sup>40</sup>. Z poglądem tym należy się zgodzić, o ile dana publikacja nie stanowi opisu konkretnego wynalazku, a jedynie przegląd różnych nowości technicznych. Trafnie J. Preussner–Zamorska wskazuje, że ujawnienie osoby twórcy powinno nastąpić także przy wystawieniu wynalazku na wystawie międzynarodowej, prezentującej nowe osiągnięcia z dziedziny techniki<sup>41</sup>. Aspekt negatywny prawa do autorstwa wynalazku nie został zapisany wprost w art. 8 p.w.p., nie może jednak budzić wątpliwości, skoro wiąże się on równocześnie z dysponowaniem innym dobrem osobistym, a mianowicie decydowaniem o ujawnieniu nazwiska i o kontekście tego ujawnienia. Uprawnienie twórcy, w jego aspekcie negatywnym, doznaje jednak ograniczenia w przypadku zgłoszenia wynalazku do opatentowania (art. 32 p.w.p.). Wówczas konieczne jest wskazanie (z imienia i nazwiska) twórcy wynalazku. Niekompletność zgłoszenia prowadzić będzie do umorzenia postępowania w przedmiocie udzielenia patentu w przypadku jego niezuzupełnienia mimo wezwania przez Urząd (art. 42 ust. 2 p.w.p.). Interpretacja ta, ograniczająca treść uprawnienia z art. 8 ust. 1 pkt 3 w związku z brzmieniem art. 32 p.w.p., ma w mojej ocenie także oparcie w literalnym brzmieniu przepisów. Artykuł 8 p.w.p. w części początkowej ust. 1 zawiera ograniczenie, wskazujące, że prawo do bycia wymienionym w opisach, rejestrach, dokumentach i publikacjach przysługuje wynalazcy „na warunkach określonych w ustawie”. Redakcja tego przepisu sugeruje, iż dalsze przepisy ustawy zawierać będą uszczegółowienie ogólnie sformułowanego pkt 3, dotyczącego omawianego zagadnienia. Przepisów takich ustawa jednak nie zawiera. Tylko pojedyncze regulacje nakazują wymienienie twórcy w zgłoszeniu wynalazku (art. 32 p.w.p.), wskazują, że ochrona tego prawa odbywa się na drodze postępowania sądowego (art. 284 pkt 1 p.w.p.) i przewidują odpowiedzialność karną za przypisanie sobie autorstwa cudzego wynalazku lub wprowadzenie innej osoby w błąd co do autorstwa cudzego wynalazku (art. 303 ust. 1 p.w.p.). Klauzula wstępna zawarta w pierwszym akapicie art. 8 p.w.p. nie jest jednak pozbawiona znaczenia normatywnego, pozwala ona właśnie na rozstrzygnięcie możliwej kolizji pomiędzy ogólnie sformułowanym uprawnieniem z art. 8 ust. 1 pkt 3 p.w.p. a treścią art. 32 p.w.p., w sytuacji przyjęcia, że prawo twórcy wynalazku do bycia ujawnionym posiada także aspekt negatywny (prawo do nieujawniania danych wynalazcy w kontekście wynalazku). Skoro uprawnienie z art. 8 ust. 1 pkt 3 p.w.p. przysługuje wynalazcy na warunkach określonych w ustawie, zaś

---

<sup>40</sup> M. du Vall: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 213.

<sup>41</sup> J. Preussner–Zamorska: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 39.

przepis art. 32 p.w.p. sformułowany został w sposób stanowczy i zawiera konieczne elementy zgłoszenia wynalazku, przyjąć należy, iż w przypadku ujawnienia danych twórcy wynalazku w zgłoszeniu prawo wynalazcy nie posiada aspektu negatywnego (art. 32 p.w.p. formułuje więc jeden z ustawowych „warunków” wykonywania prawa osobistego w rozumieniu części wstępnej art. 8 p.w.p.). Wynalazca nie może więc żądać zgłoszenia wynalazku do opatentowania bez wskazania jego danych. Przedstawione stanowisko budzi kontrowersje w nauce prawa patentowego. Na gruncie prawa własności przemysłowej wykonywanie prawa do nazwiska w sposób negatywny, tj. odmowę ujawnienia nazwiska wynalazcy, A. Szewc<sup>42</sup> dopuszcza tylko w odniesieniu do niektórych spośród publikacji wymienionych w art. 8 p.w.p. J. Mazurkiewicz<sup>43</sup>, odmiennie, przyznaje prymat uprawnieniu negatywnemu, dopuszczając konstruowanie prawa wynalazcy do zatajenia autorstwa wynalazku także w postępowaniu o udzielenie ochrony. W mojej ocenie zarówno brzmienie ustawy, jak i prymat majątkowych praw własności przemysłowej nie pozwalają na takie stwierdzenie. Artykuł 32 p.w.p. został zamieszczony w rozdziale dotyczącym postępowania zgłoszeniowego, systematyka ustawy wskazuje, że *ratio legis* tego przepisu było wykazanie legitymacji zgłaszającego wobec Urzędu Patentowego RP, a tylko pośrednio przepis ten służy ochronie prawa osobistego twórcy wynalazku do bycia wymienionym w zgłoszeniu. *De lege lata*, w związku z sankcją niedopełnienia wymogu z art. 32 p.w.p., jaką jest umorzenie postępowania (art. 42 ust. 1 p.w.p.) i w rezultacie niemożliwość uzyskania patentu w wypadku skutecznego sprzeciwu twórcy wynalazku wobec podania jego danych w zgłoszeniu, uważam, że prawo do wymienienia twórcy w zgłoszeniu patentowym nie ma aspektu negatywnego<sup>44</sup>. W przypadku akceptacji poglądu odmiennego (iż aspekt negatywny prawa do autorstwa nie doznaje ograniczeń), uważam, że odmowa ujawnienia swoich danych przez twórcę, która *de lege lata* uniemożliwiłaby realizację podstawowych praw majątkowych, w wypadku gdy podmiotem tych praw byłaby osoba trzecia, powinna zostać uznana za nadużycie prawa podmiotowego przez twórcę (art. 5 k.c.). Na tej podstawie ewentualne powództwo twórcy związane z naruszeniem jego anonimowości powinno zostać oddalone. Z drugiej strony brak jest obecnie mechanizmów prawnych, które mogłyby służyć uzyskaniu danych osobowych twórcy, który z powołaniem się na prawo do pozostania anonimowym odmawia podania swoich danych (choć wypadek ich nieznanomości przez zgłaszającego raczej należeć będzie do niezwykle rzadkich). Podsumowując, uważam, że twórca może wykonywać swoje prawo także w aspekcie negatywnym (tzn. żądać niepodawania jego danych osobowych w publikacjach, opisach, rejestrach itd.), poza wypadkami, gdy wymóg takiego wskazania wynika z przepisów prawa.

<sup>42</sup> A. Szewc (w:) *Konwencja...*, *op. cit.*, s. 137.

<sup>43</sup> J. Mazurkiewicz: *Non omnis...*, *op. cit.*, s. 553.

<sup>44</sup> Tak samo m.in. M. du Vall: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 58; K. Czub: *Prawo osobiste twórców dóbr niematerialnych. Zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2011, s. 217. Odmiennie J. Mazurkiewicz: *Non omnis...*, *op. cit.*, s. 554.



Dopuszczalne, jako niestosujące w sprzeczności z wykonywaniem majątkowych praw własności przemysłowej i mające oparcie w ogólnym przepisie art. 23 k.c. w zw. z art. 2 ust. 1 p.w.p. oraz zwyczaj<sup>45</sup>, jest konstruowanie uprawnienia osobistego do nadawania wynalazkom nazw wskazujących jednocześnie na twórcę danego rozwiązania, jak przykładowo miało to miejsce w przypadku wynalazków takich jak promieniowanie Rentgena, licznik Geigera i in. W związku z niematerialnym charakterem samego wynalazku, którego materialny wyraz (desygnaty) nie jest zwykle formalnie ukształtowany przez twórcę w sposób wyrażający jego osobowość i indywidualność, wydaje się, że konstruowanie uprawnienia osobistego wynalazcy do oznaczania jego nazwiskiem materialnych desygnatów wynalazku nie ma uzasadnienia aksjologicznego. Ze względu na utrudnienie w wykonywaniu tego uprawnienia, mogłoby ono być konstruowane tylko przy spełnieniu dwóch warunków: 1) gdyby nie stałoby w sprzeczności z normalną eksploatacją danego rozwiązania zgodnie z jego przeznaczeniem i 2) byłoby możliwe do wykonania ze względu na istnienie materialnych nośników danego wynalazku (co zwykle dotyczyć będzie tylko kategorii wynalazków–produktów, a nie będzie dotyczyło wynalazków–procesów czy zastosowań)<sup>46</sup>. Podkreślić należy, iż zakres treści prawa do autorstwa obejmuje także sposób wskazania twórców w publikacji lub zgłoszeniu. Sposób ten nie jest obojętny dla interesów osobistych wynalazcy. W sytuacji wynalazku współtwórczego nie bez znaczenia pozostaje kolejność wymienienia twórców wynalazku, ma ona wpływ na „prestż twórcy” oraz postrzeganie jego osoby w środowisku naukowym<sup>47</sup>; z tego względu Urząd Patentowy RP nie jest uprawniony do samodzielnego modyfikowania sposobu (kolejności) wskazania twórców<sup>48</sup>.

Ochronę twórczości wynalazczej i racjonalizatorskiej przewiduje również art. 23 k.c., umieszczając te dobra w katalogu dóbr osobistych. Treść art. 24 § 3 k.c. w zw. z art. 1 ust. 2 p.w.p. świadczy o możliwości zbiegu przepisów tych ustaw, dopuszczając kumulatywne stosowanie środków ochrony przewidzianej w przepisach obu ustaw. Wskazanie w art. 23 k.c. jako dobra osobistego „twórczości” należy odnosić do konkretnych jej rezultatów<sup>49</sup>, a nie do samego przebiegu pracy twórczej, ochrona ta aktualizuje się więc wraz z ujawnieniem rezultatów pracy twórczej wynalazcy. Praktycznym zagadnieniem budzącym kontrowersje w nauce prawa jest możliwość konstruowania w oparciu o treść art. 23 k.c. dalszych praw osobistych wynalazcy niż przewidziane w art. 8 p.w.p., choćby na wzór uprawnień osobistych twórcy w prawie autorskim. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że uprawnienia oso-

---

<sup>45</sup> J. Mazurkiewicz: *Non omnis...*, *op. cit.*, s. 529.

<sup>46</sup> Szersze ujęcie tego uprawnienia proponuje J. Mazurkiewicz: *Non omnis...*, *op. cit.*, s. 530.

<sup>47</sup> Niejednokrotnie w dalszych opracowaniach, skorowidzach czy przy cytowaniu poprzestaje się na wskazaniu twórcy wynalazku wymienionego na pierwszym miejscu. Zwyczajowo tenże twórca „reprezentuje” następnie zespół badawczy, do niego kierowane są zapytania, on odpowiada na zapytania dotyczące wynalazku.

<sup>48</sup> Por. postanowienie Komisji Odwoławczej Urzędu Patentowego PRL z 17 czerwca 1982 r., Odwoł. 1293/1982, Wiadomości Urzędu Patentowego 1983, nr 12, s. 647.

<sup>49</sup> M. du Vall: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 210.



biste twórcy wynalazku zostały przez ustawodawcę ukształtowane znacznie wężiej niż uprawnienia autora, na gruncie prawa autorskiego, któremu przysługują: prawo do autorstwa utworu, oznaczania go swoim nazwiskiem, pseudonimem albo udostępniania anonimowego, prawo do decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności, prawo do integralności utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania i prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. W mojej ocenie wobec kategorię i taksatywnego wymienienia w art. 8 ust. 1 pkt 3 p.w.p. uprawnień osobistych twórcy wynalazku, nie można w odniesieniu do nich stosować analogicznie konstrukcji z art. 16 pr. aut. Takie zastosowanie może mieć miejsce wprost, ale tylko wówczas, gdy dane rozwiązanie będzie jednocześnie stanowiło dzieło w rozumieniu prawa autorskiego. Automatycznemu przenoszeniu pojęć prawa autorskiego na grunt prawa własności przemysłowej należy sprzeciwić się także ze względu na różną aksjologię i przedmiot ochrony obu regulacji. Twórczość autorska nosić winna cechę indywidualności i oryginalności, sama zaś wartość dzieła, jego użyteczność nie mają znaczenia. Twórczość wynalazcza ze względu na wymóg nowości i nieoczywistości kładzie nacisk na inne elementy procesu twórczego, nie tyle zmierzające do prezentacji, ile do praktycznego rozwiązania. Twórcy wynalazku nie przysługują więc przewidziane prawem autorskim uprawnienia: do decydowania o pierwszym udostępnieniu wynalazku publiczności ani do integralności wynalazku czy nadzoru nad korzystaniem z wynalazku. Naniesienie zmian w wynalazku przez osobę trzecią nie wymaga zgody ich twórcy. W nauce rozważa się możliwość konstruowania uprawnień osobistych twórcy wynalazku, zbliżonych do praw osobistych autora na podstawie art. 23 k.c. Rozszerzaniu katalogu praw osobistych trafnie sprzeciwia się M. du Vall<sup>50</sup>, wskazując, że konstruowanie praw osobistych twórcy wynalazku nie może stać w sprzeczności z istotą majątkowych praw własności przemysłowej. Tymczasem przyznanie prawa do ujawnienia (rozpowszechnienia) wynalazku prowadziło do sytuacji, gdy jeden ze współuprawnionych (wszak prawo takie miałyby każdy) mógłby, ujawniając wynalazek, pozbawić go cech nowości i tym samym uniemożliwić jego opatentowanie, dalej także, wyraźny sprzeciw jednego ze współuprawnionych mógłby wstrzymać zgłoszenie wynalazku celem opatentowania. W przepisach prawa własności przemysłowej brak jest obecnie podstaw do konstruowania prawa do integralności wynalazku czy prawa do ujawnienia wynalazku, na wzór regulacji osobistych praw autorskich<sup>51</sup>. Przeciwno konstruowaniu dalszych praw osobistych wynalazcy przemawia również aksjologia prawa własności przemysłowej i majątkowa natura praw własności przemysłowej, którym przyznano prymat nad regulacją praw osobistych. Kolejnym argumentem jest także ustawowa konstrukcja treści praw własności przemysłowej zmierzająca do możliwie efektywnej przemysłowej lub handlowej eksploatacji dóbr

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 212.

<sup>51</sup> Pogląd taki dominował także na gruncie ustawy z 1972 r.; por. J. Szwaja: *Prawa osobiste...*, *op. cit.*, s. 232–233.

własności przemysłowej. Przesłanka nowości wynalazku decydująca o możliwości uzyskania ochrony patentowej (realizacji prawa do uzyskania patentu i w konsekwencji uzyskania prawa z patentu) wymaga powiązania decyzji o ujawnieniu (lub nieujawnieniu) wynalazku z prawem majątkowym do uzyskania patentu. Przypisanie tego rodzaju uprawnienia twórcy wynalazku (szczególnie w sytuacji, gdy uprawnionym z prawa do uzyskania patentu byłby podmiot inny niż twórca wynalazku)<sup>52</sup> mogłoby prowadzić do zniweczenia przesłanki nowości przez szkodliwe ujawnienie. W wyniku tego uprawniony z prawa do uzyskania patentu pozbawiony zostałby swego prawa, nie miałby także możliwości uzyskania ochrony patentowej na wynalazek, w rezultacie tego podstawowe z praw własności przemysłowej w takiej sytuacji w ogóle nie powstawałoby. Przyjęcie istnienia prawa twórcy do pierwszego udostępnienia wynalazku publiczności musiałoby prowadzić do wniosku, że działanie twórcy wynalazku, który ujawnił dane rozwiązanie w sposób szkodliwy, należałoby uznać za wykonywanie prawa osobistego (nie byłoby więc działaniem bezprawnym), a co najwyżej istniałaby możliwość zastosowania art. 5 k.c. i uznania, że działanie takie nie zasługuje na ochronę prawną, gdyż stanowi nadużycie prawa. Konstrukcja ta jest jednak wątpliwa, po cóż bowiem konstruować uprawnienie do ujawnienia wynalazku<sup>53</sup>, którego wykonywanie uznać należałoby za nadużycie prawa w każdej sytuacji, w której podmiotem praw osobistych i praw majątkowych byłyby różne podmioty. Wykonywanie prawa do ujawnienia wynalazku byłoby też oczywiście niemożliwe w przypadku wynalazku tajnego, który stanowi tajemnicę państwową (art. 57 p.w.p.). Podobny problem praktyczny zachodziłby w sytuacji współtwórczości, gdy jeden ze współuprawnionych swoim sprzeciwem wobec publikacji uniemożliwiałby uzyskanie patentu.

Prawo do integralności wynalazku, konstruowane na wzór prawa autorskiego, miałoby pozwalać twórcy wynalazku na sprzeciw wobec naruszeń formy i treści danego rozwiązania, przy czym już w samym zakresie pojęciowym automatyczne przenoszenie znanych z prawa autorskiego<sup>54</sup> pojęć formy i treści utworu na grunt prawa wynalazczego jest kontrowersyjne. Forma wynalazku rozumiana jako jego postrzegalny wyraz — opis patentowy nie korzysta z ochrony, stanowiąc dokument wyłączony z ochrony prawem autorskim. Treść wynalazku należałoby rozumieć jako istotę danego technicznego rozwiązania. Przepisy prawa własności przemysłowej (jak i poprzednio obowiązujących ustaw) wyraźnie dopuszczają zarówno istnienie twórczości równoległej, jak i możliwość uzyskania ochrony na rozwiązania stanowiące kontynuację, zmianę, rozwinięcie rozwiązań już chronionych (patent zależny i patent dodatkowy). We wszystkich tych sytuacjach ustawodawca dopuszcza więc możliwość ingerencji w istotę rozwiązania już chronionego, możliwość dalszej pracy nad tym rozwiązaniem i jego modyfikacji. Konstruowanie osobistego

---

<sup>52</sup> Co jest sytuacją częstą w przypadku wynalazczości pracowniczej; por. art. 11 ust. 3 p.w.p.

<sup>53</sup> Rozumieć to należałoby oczywiście jako uprawnienie do pierwszego ujawnienia.

<sup>54</sup> Por. art. 16 pr. aut.

uprawnienia do integralności wynalazku utrudniałoby, a niekiedy uniemożliwiałoby twórczość równoległą i kontynuatorską. Sytuacja ta byłaby nie do pogodzenia z celem ochrony patentowej w wymiarze społecznym, którym jest rozwój i stymulowanie dalszej działalności technicznej, ulepszanie rozwiązań istniejących, uzyskiwanie nowych rozwiązań, których większość obecnie jest kontynuacją, niejednokrotnie połączoną z ingerencją w istotę już istniejących wynalazków. Podzielam jednak pogląd J. Mazurkiewicza, że „twórca projektu zmienionego przez innych powinien móc zakazać dalszego umieszczania jego nazwiska w opisach, rejestrach oraz w innych dokumentach i publikacjach dotyczących tego zmienionego wynalazku”<sup>55</sup>.

W podsumowaniu zaznaczyć należy, że w obecnym stanie prawnym, jedynym prawem osobistym twórcy wynalazku jest prawo do autorstwa wynalazku, a i to prawo doznaje wskazanych powyżej ograniczeń.

PIOTR KOSTAŃSKI

## INVENTOR'S PERSONAL RIGHTS

### S u m m a r y

The article deals with an international and Polish regulations concerning the protection of personal rights of an inventor. In the Author's view it is possible to create only one personal right of an inventor — the right to an authorship of the invention. The Author critically assesses any attempts aiming to create far-reaching inventor's personal rights. In the Author's view the aforesaid rights cannot impede the performance of intellectual property rights. In the Author's point of view a right to an inventor's authorship is non-transferable and expires with the inventor's death. The said right is subject to restrictions when it infringes either a right to obtain a patent or a patent.

---

<sup>55</sup> J. Mazurkiewicz: *Non omnis...*, *op. cit.*, s. 557.

